Katarzyna Kłosowicz-Toborek

Idee merkantylizmu we współczesnej gospodarce

Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania 51/3, 175-184

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
WYDZIAŁ NAUK EKONOMICZNYCH I ZARZĄDZANIA

Studia i Prace WNEiZ US
nr 51/3 2018

DOI: 10.18276/sip.2018.51/3-14

Katarzyna Kłosowicz-Toborek*
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Katedra Historii Myśli Ekonomicznej

IDEE MERKANTYLIZMU WE WSPÓŁCZESNEJ GOSPODARCE

STRESZCZENIE

Merkantylizm często postrzegany jest jako przestarzały, nieodpowiadający na aktualne problemy zbiór poglądów. Od lat 70. XX wieku aż do ostatniego kryzysu gospodarczego dużo większe zainteresowanie wśród ekonomistów wzbudzał model liberalny, mając tym samym większy wpływ na kształtowanie rzeczywistości. Celem artykułu jest zbadanie, czy głoszone przez merkantylistów idee są wciąż aktualne, czy mogą realnie wpływać na gospodarkę światową. Zgodnie z przyjętą tezą część idei głoszonych przez przedstawicieli merkantylizmu jest nadal aktualna, a przy tym mamy do czynienia z nową odmianą merkantylizmu, której celem jest tworzenie jak najwyższej innowacyjności gospodarek.

Słowa kluczowe: merkantylizm, innowacyjność gospodarek, strategia lizbońska, Strategia Europa 2020

Wprowadzenie

Merkantylizm często postrzegany jest jako przestarzały zbiór poglądów na gospodarkę, który w niewielkim stopniu odpowiada obecnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Od lat 70. XX wieku, w których nadszedł schyłek keynesizmu,

* Adres e-mail: klosowicz.toborek@gmail.com

a monetaryzm zyskiwał na znaczeniu, aż do ostatniego kryzysu gospodarczego dużo większe zainteresowanie wśród ekonomistów wzbudzały liberalne poglądy oparte na wolności i samoregulującym się rynku. Miały tym samym większy wpływ na działania podejmowane przez rządy poszczególnych państw. Czy w takich warunkach idee przedstawicieli merkantylizmu mogłyby znaleźć kontynuatorów, a przy tym realnie wpływać na gospodarkę światową? Czy poglądy głoszone przez merkantylistów są aktualne? Założony powyżej cel badawczy, a także analiza dostępnej literatury pozwoliły postawić następującą hipotezę: współcześnie mamy do czynienia z nową odmianą merkantylizmu, której celem jest tworzenie jak najwyższej innowacyjności gospodarek.

1. Merkantylizm

Przełom XV i XVI wieku przyniósł okres szybkiego rozwoju handlu międzynarodowego oraz wzrostu działalności gospodarczej w Europie (Landreth, Colander, 2005, s. 57). Wpływ na to miały wielkie odkrycia geograficzne, a także wynalazki techniczne, tj. napęd wodny w produkcji hutniczej. Co więcej, ewolucja dotknęła również sferę społeczną, kulturalną i religijną. Odrodzenie niosło ze sobą negację średniowiecznych norm i reguł życia społecznego, a przy tym stwarzało podstawy dla nowych obszarów działalności człowieka, w tym dla inwestowania kapitału kupieckiego oraz przemysłowego. Wzrost działalności gospodarczej sprawił, że feudalizm ustępował rosnącej wymianie towarowej, popartej wzrostem znaczenia produkcji dóbr. Warunki te sprzyjały procesowi kształtowania się ustroju kapitalistycznego.

Zmiany w życiu społeczno-ekonomicznym przyniosły zainteresowanie zagadnieniami ekonomicznymi. W tym czasie pojawił się kierunek myśli ekonomicznej o nazwie merkantylizm[1]. Dorobek naukowy merkantylistów nie był jednolity i odnosił się do występujących ówcześnie zjawisk. Tworzyli ją bowiem przede wszystkim przedsiębiorcy handlowi oraz politycy opisujący swoje interesy, problemy i doświadczenia (Wilson, 1957, s. 187).

Początkowo merkantyliści skupiali się na systemie monetarnym. Ich zdaniem, państwo powinno podejmować działania prowadzące do gromadzenia krusz-

[1] Nazwa ta wywodzi się od włoskiego słowa *mercante* – kupiec. Pojęcia tego po raz pierwszy użył Adam Smith, krytykując merkantylistyczny system handlowy w IV księdze *Badań nad naturą i przyczynami bogactwa* narodów (Smith, 2007, s. 8–35, 281–307).

cu w kraju, jest on bowiem utożsamiany z bogactwem. Jak istotną rolę w okresie merkantylizmu odgrywał kruszec i pieniądz kruszcowy, pokazuje dzieło Mikołaja Kopernika *Monete cudende ratio*, w którym rozpatruje on negatywne skutki psucia monety. Zmniejszanie wartości kruszców w monetach może prowadzić do upadku państwa poprzedzonego upadkiem rzemiosła, handlu zagranicznego, wzrostem niepewności i ucieczką pieniądza za granicę (Dmochowski, 1923, s. 169).

W XVII wieku polityka merkantylistyczna przeszła do wyższego stadium, związanego z rozwojem produkcji manufakturowej. Istotne stało się produkowanie wartości dodatkowej w kraju, a przy tym podkreślano rolę handlu międzynarodowego jako środka powiększania bogactwa. Thomas Mun w dziele *England's Treasure by Forraign Trade* wskazuje, że zapas szlachetnych metali wraz z korzystnym bilansem handlowym jest pożądany i buduje bogactwo państwa (Mun, 1895, s. 7). Natomiast import oraz nadmierna konsumpcja wewnątrz kraju niekorzystnie oddziałują na sytuację gospodarczą (s. 9–13). Przedstawiciele merkantylizmu dopuszczali import surowców i towarów niezbędnych do produkcji przemysłowej, a przede wszystkim postulowali zwiększenie eksportu, zwłaszcza produktów przemysłowych. Specjalną pomocą otoczono produkcję eksportową, przy tym dla zmniejszenia importu ustanawiano cła. Jak wskazuje Heckscher, merkantylizm to nurt, który propaguje politykę ochrony odpowiadającą na naturalne potrzeby konsumentów i ich skłonności związane z „miłością do dóbr" (1936, s. 50). Przedstawiciele merkantylizmu wskazywali, że istotne było również zdobywanie nowych rynków. Ze względu na małe gabaryty, dużą wartość oraz łatwy zbyt najczęściej eksportowano wyroby przemysłowe. Natomiast niskie ceny sprawiały, że w imporcie czołowe miejsce zajmowały surowce i płody rolne. Zdecydowanie niewskazany był import wyrobów przemysłowych, a wywóz złota zakazany.

Merkantylizm prowadził przy tym do ubożenia społeczeństwa. Przedstawiciele tego nurtu opowiadali się za wprowadzaniem niskich płacy, równych minimalnym kosztom utrzymania pracownika. Tylko takie wynagrodzenie czyni robotnika pracowitym i zapewnia ciągłość jego wysiłku. Co więcej, merkantyliści popierali wysoki przyrost naturalny. Twierdzili, że o dobrobycie i sile państwa decyduje liczba jego mieszkańców, stanowiących potencjalną siłę roboczą. Na korzyści płynące z dużej liczby osób czynnych zawodowo zwraca uwagę Bernard Mandeville. W poemacie *Bajka o pszczołach* pisze, że „najpewniejszym skarbem jest liczna rzesza pracującej biedoty" (Mandeville, 1975, s. 305). Wiąże się to z niskimi płacami, a tym samym

silną pozycją konkurencyjną w wyminie handlowej. Merkantyliści opowiadali się za produkcją, ale sprzeciwiali się dużej konsumpcji wewnątrz kraju.

Merkantylizm wprowadził protekcjonizm przemysłowy, którego celem było nie tylko rozwinięcie własnej produkcji i industrializacja kraju, lecz także jego rozwój (Danowska-Prokop, 2016, s. 39). Państwo powinno wspierać postęp techniczny, podkreślać istotę dbałości o jakość wyrobów, a przy tym ułatwiać komunikację poprzez rozbudowę infrastruktury. Niezbędne było tworzenie nowych działów produkcji i produktów oraz podnoszenie kwalifikacji siły roboczej. Działania takie podejmowały holenderskie i angielskie władze, wspierając firmy handlowe, co z pewnością dało wielki impuls rozwojowy (Heckscher, 1936, s. 49).

Myśl merkantylistyczna, w odróżnieniu od średniowiecza, koncentrowała się na interesach poszczególnych krajów. Miała charakter narodowy, nacjonalistyczny, podkreślała bowiem istotę bogacenia własnego kraju, a przy tym sprzeczność interesów poszczególnych krajów w trakcie wymiany handlowej. Zdaniem merkantylistów, bogactwo świata jest określone podczas wymiany handlowej, korzyść jednego podmiotu wiąże się ze stratą drugiego. Potęga państwa miała być budowana na sile ekonomicznej, a konflikty militarne zostały zastąpione nieporozumieniami wynikającymi z podejmowanych działań gospodarczych (Haley, 1936, s. 348).

2. Idee merkantylizmu we współczesnej gospodarce

Idee głoszone przez przedstawicieli merkantylizmu o konieczności wspierania postępu technicznego oraz ożywienia gospodarki własnego kraju podziela Mariana Mazzucato (2016), przekonując, że zaangażowanie państwa w rozwój gospodarki jest niezbędne. Współcześnie rozkwit gospodarczy wiąże się jednak z innowacjami[2] i wynalazkami. Przedstawiając przykład Japonii i Stanów Zjednoczonych, Mazzucato udowadnia, że postęp gospodarczy zależy również od aktywnej działalności państwa (2016, s. 8).

Badaczka przekonuje, że niewystarczające jest mówienie o „przedsiębiorczym państwie", należy je tworzyć, skupiając się przede wszystkim na tworzeniu długoterminowych strategii wzrostu, a przy tym nie zrażać się nieuniknionymi porażkami.

[2] Szerzej na temat innowacyjności pisze Joseph A. Schumpeter w *Teorii rozwoju gospodarczego* (1960). W dziele tym przekonywał, że główną przyczyną rozwoju gospodarczego są siły wewnętrzne, a wśród nich innowacje.

Państwo powinno podejmować działania i inwestować w kluczowe obszary, jakimi są edukacja oraz badania i rozwój[3] (Mazzucato, 2016, s. 284–285). Zdaniem autorki *Przedsiębiorczego państwa*, do podejmowania skutecznych działań niezbędna jest jasna wizja i misja, a nie tylko działania „naprawiające błędy rynku".

Podejście i poglądy prezentowane przez Mazzucato już wcześniej stosowała Unia Europejska (UE), tworząc i realizując strategię lizbońską (SL). Rok po wprowadzeniu wspólnej waluty – euro Rada Europejska przyjęła program ekonomiczno-społeczny, który zakładał przekształcenie UE w „najbardziej konkurencyjną i dynamiczną gospodarkę na świecie. Opartą na wiedzy, zdolną do zrównoważonego wzrostu gospodarczego z większą liczbą lepszych miejsc pracy i większą spójnością społeczną" do 2010 roku (European Council, 2000). Wpływ na tworzenie SL miały trzy trendy. Przede wszystkim państwa członkowskie zauważyły pogłębiający się dystans między Europą a Stanami Zjednoczonymi. Unijna gospodarka rozwijała się wolniej, a przy tym poziom życia i nakłady na badania naukowe były na niższym poziomie niż w USA. Dostrzegano również konieczność rozwijania gospodarki opartej na nowoczesnych technologiach. Zaniepokojenie wywołały niekorzystne prognozy zmian demograficznych (Stankiewicz, 2012, s. 274).

Strategia lizbońska to plan przewidujący szeroki zakres działań prowadzących do osiągnięcia głównego celu. Dla członków UE szczególnie istotne było wparcie rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Kluczową rolę w jej budowaniu miały odgrywać badania i rozwój. Zdaniem krajów członkowskich, istotne było również wspieranie konkurencyjności przedsiębiorstw poprzez tworzenie klimatu sprzyjającego inwestycjom oraz innowacjom. Przedsiębiorcy mieli przy tym tworzyć sieci połączeń i współpracy z instytucjami badawczo-rozwojowymi i szkoleniowymi. Wpływ na budowę nowoczesnej gospodarki miał również czynnik społeczny oparty na rozwiniętym systemie ochrony socjalnej, wspieranym transformacją w kierunku gospodarki opartej na wiedzy. Promowano nowe umiejętności, w szczególności w zakresie technologii informacyjnych (European Council, 2000).

[3] Analiza danych (wydatki na badania i rozwój jako procent PKB) przedstawionych na stronie internetowej Banku Światowego wskazuje, że w latach 1996–2015 nastąpił wzrost nakładów m.in. w Chinach oraz Japonii. W 1996 r. Chiny przeznaczały 0,56% PKB na badania i rozwój, a w 2015 r. – 2,07% PKB, Japonia odpowiednio 2,69% i 3,28%. Podobne tendencje pokazują dane Eurostatu. W 2000 r. nakłady na badania i rozwój w Unii Europejskiej stanowiły 1,77% PKB. W 2016 r. wzrosły do poziomu 2,03%.

Realizacja strategii lizbońskiej nie zakończyła się pełnym sukcesem. Tempo zmian w Unii było zbyt wolne, a rezultaty różne w poszczególnych krajach. Zawiodły mechanizmy wdrażania celów, brakowało jasno określonych zadań, jakie powinny podejmować poszczególne instytucje unijne oraz kraje członkowskie (Piotrowski, 2012, s. 49). Nie bez wpływu na ówczesną sytuację pozostał kryzys gospodarczy i zadłużeniowy.

Pomimo niewątpliwych braków i słabości strategii lizbońskiej uznano, że istnieje przewaga jednej nadrzędnej strategii nad alternatywą, jaką jest prowadzenie *policy mix* opartej na wielu niekoordynowanych politykach sektorowych. Podjęto zatem decyzje, że po zakończeniu okresu realizacji strategii niezbędne będzie stworzenie nowego dokumentu (Sulmicka, 2011, s. 171). Co więcej, specjalnych działań wymagał kryzys gospodarczy i zadłużeniowy. Europa zdawała sobie sprawę, że bez skoordynowanych i zdecydowanych kroków skaże się na stopniową utratę znaczącej pozycji w świecie.

„Europa 2020 – Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu" jest długookresowym programem rozwoju społeczno-gospodarczego Unii Europejskiej na lata 2010–2020. Strategia Europa 2020 stanowi niejako kontynuację strategii lizbońskiej, najważniejsze wyzwania pozostały zatem niezmienione, a wśród nich gospodarka bazująca na wiedzy, niskoemisyjna, promująca przyjazne środowisku technologie, oszczędnie gospodarująca zasobami, kreująca nowe „zielone" miejsca pracy, a zarazem zachowująca dbałość o spójność społeczną. Na bazie tych wyzwań stworzono trzy wzajemnie ze sobą powiązane priorytety: rozwój inteligentny, rozwój zrównoważony, rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu (Komisja Europejska, 2010).

Unia Europejska buduje swoją potęgę na sile ekonomicznej, a nie militarnej. Opiera działanie na idei prezentowanej przez przedstawicieli merkantylizmu. Unia postrzegana jest jako „mocarstwo niewojskowe" (*civilian power*), czyli „taki byt (*entity*), który oddziałuje na system międzynarodowy, używając głównie środków ekonomicznych, finansowych i politycznych, a nie potęgi militarnej" (Stavridis, 2001, s. 3–4). W takim ujęciu UE jako „mocarstwu niewojskowemu" można również przypisać cechy utożsamiane z *soft power* opierającej się na osiąganiu pewnych celów nie za pomocą sił, ale dzięki rozwojowi gospodarczemu, otwartości na świat oraz oddziaływaniu wartości (Miłoszewska, 2009, s. 54). Uznaje się jednocześnie, że bardziej rozbudowana i odnosząca się *stricte* do przypadku UE jest koncep-

cja tzw. mocarstwa normatywnego (*normative power*). Podkreśla ideologiczny czy raczej ideowy charakter samej Unii, której relacje ze światem zewnętrznym opierają się na zestawie przyjętych wartości uzupełnionych takimi normami, jak postęp społeczny czy zrównoważony rozwój (Milczarek, 2003, s. 45).

Dani Rodrik przekonuje, że merkantylizm jest wciąż aktualny i współistnieje szczęśliwie z nurtem liberalnym w światowej gospodarce. Najlepszym tego przykładem jest wykorzystanie koncepcji głoszonych w ramach tego nurtu w okresie powojennym w Azji (2003). Idee merkantylizmu dotarły m.in. do Japonii i Chiny.

Formuła japońskiego merkantylizmu[4], która wykształciła się już w okresie powojennym, charakteryzowała się promowaniem własnych interesów ekonomicznych w Azji, wspieraniem rodzimego przemysłu poprzez system kontraktów oraz dostępem do nowych rynków eksportowych, a także opiekuńczością związaną z finansowaniem infrastruktury ekonomicznej w krajach azjatyckich, która miała pociągać za sobą intensyfikację wymiany handlowej oraz tworzenie dogodnych warunków do napływu japońskich inwestycji (Kopiński, 2008, s. 127). Kraj ten odniósł sukces, ponieważ tworzono powiązania między firmami, sektorem prywatnym oraz publicznym, które zapewniały całościowy wzrost gospodarczy. Japonia prowadziła działania wspierające rodzime firmy, tj. Sony, Hitachi, Toyota (Mazzucato, 2016, s. 59–60). O tego typu działaniach wspomina również Rodrik (2016). Ponadto z powodu pacyfistycznej konstytucji z 1946 roku, która wykluczała stosowanie środków militarnych, kraj ten swoją mocną pozycję budował na sile ekonomicznej.

Chiny nigdy nie wyzbyły się prawa interwencji państwa w sprawy gospodarki, realizując idee merkantylizmu. Kraj ten silnie chroni własny rynek wewnętrzny, przy jednoczesnym wspieraniu ekspansji eksportowej i dążeniu do tworzenia możliwie największych nadwyżek handlowych[5], ułatwiających z kolei finansowanie działań i projektów uzależniających od Chin ich partnerów zewnętrznych, i to zarówno tych

[4] Katada (2005) określa Japonię z tamtego okresu jako „opiekuńczego merkantylistę" (*nurturing mercantilist*) i „niepewnego sponsora" (*insecure financist*).

[5] Chiny tego typu działania podejmują w stosunku do USA. Związki gospodarcze USA i Chin znacznie się rozwinęły w ciągu ostatnich trzech dekad. Całkowity handel między USA a Chinami wzrósł z 2 mld USD w 1979 r. do 457 mld USD w 2010 r. Chiny są jednym z największych partnerów handlowych USA, a mimo to kraj ten niezmiennie stara się ochronić swój rynek wewnętrzny i budować nadwyżki handlowe. WTO wielokrotnie interweniowała w tych sprawach. Do przykładów działań ochronnych można zaliczyć stosowanie dyskryminujących przepisów dotyczących importowanych części samochodowych. Więcej o trudnych stosunkach gospodarczych Chin i USA można przeczytać w publikacji Wayne'a M. Morrisona (2005).

słabiej, jak i wysoko rozwiniętych. Chiny nie tylko utrzymują niedowartościowany kurs renminbi[6], lecz także wymuszają na inwestorach zagranicznych zobowiązania do sprowadzania tam nowoczesnych technologii i angażowania się w ich rozwój (Guzek, Biskup, 2014, s. 142–143).

Podsumowanie

Merkantylizm, mimo że jest utożsamiany ze zbiorem archaiczny poglądów, jest wciąż aktualny i może współistnieć z nurtem liberalnym w światowej gospodarce. Współcześnie mamy do czynienia z nową odmianą merkantylizmu, której celem jest tworzenie jak najwyższej innowacyjności gospodarek. Wszystkie podmioty dążą do budowy gospodarki opartej na wiedzy. Szczególne starania w tej kwestii podejmuje Unia Europejskiej oraz państwa azjatyckie. Państwo i prywatny biznes są sojusznikami i wspólnie w dążą do wyznaczonych celów, tj. krajowy wzrost gospodarczy oraz siła ekonomiczna, która niejednokrotnie jest istotniejsza od potencjału militarnego. Część podmiotów decyduje się również na wprowadzenie w życie innych poglądów merkantylistów, tj. ochrony własnego rynku, wspierania eksportu czy niedowartościowania własnej waluty. Kluczowa jednak wydaje się kwestia szybkiego rozwoju nowoczesnej gospodarki, która pozwala pokonać konkurencję.

Literatura

Bouveret, A., Mestiri, S., Sterdyniak, H. (2007). The Renminbi Equilibrium Exchange Rate: An Agnostic View. *Bank i Kredyt*, *8–9*, 25–41.

Danowska-Prokop, B. (2016). Państwo w poglądach polskich merkantylistów. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, *270*, 38–47.

Dmochowski, J. (1923). *Mikołaja Kopernika rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne oraz L.I. Decjusza Traktat o biciu monety*. Warszawa: Biblioteka Wyższej Szkoły Handlowej.

European Council (2000). Lisbon European Council, 23 and 24 March 2000, Presidency Conclusions. European Parliament. Pobrano z: http://www.europarl.europa.eu/summits/lis1_en.htm (28.01.2018).

[6] Bouveret, Mestiri i Sterdyniak (2007) szacowali, że w latach 2003–2005 niedowartościowanie waluty chińskiej, w zależności od zastosowanej metody badań, waha się od 11 aż do 60%.

Guzek, M., Biskup, J. (2014). Rola państwa w ustroju polityczno-gospodarczym Polski, Stanów Zjednoczonych i Chin. *Myśl Ekonomiczna i Polityczna*, *2* (45), 131–147.

Haley, B.F. (1936). Heckscher, Mercantilism. *Quarterly Journal of Economics*, *2* (50), 347–354.

Heckscher, E.F. (1936). Revisions in Economic History: V. *The Economic History Review*, *1* (7), 44–54. Pobrano z: http://ec.europa.eu https://data.worldbank.org (28.01.2018).

Katada, S.N. (2005). *Toward a mature aid donor: fifty years of Japanese ODA and the challenges ahead*. Asia Program Special Report, no. 128.

Komisja Europejska (2010). Komunikat Komisji Europa 2020 *Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*. Pobrano z: https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultstronaopisowa/5993/1/1/europa_2020_pl.pdf (28.01.2018).

Kopiński, D. (2008). Japońska pomoc rozwojowa na rozdrożu merkantylizmu versus humanitaryzm. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, *28*, 125–136.

Landerth, H., Colander, D.C. (2005). *Historia myśli ekonomicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Mandeville, B. (1975). *Bajka o pszczołach*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Mazzucato, M. (2016). *Przedsiębiorcze państwo. Obalić mit o relacji sektora publicznego i prywatnego*. Poznań: Wydawnictwo Ekonomiczne Heterodox.

Milczarek, D. (2003). Rola międzynarodowa UE jako „mocarstwa niewojskowego". *Studia Europejskie*, *1*, 33–54.

Miłoszewska, D. (2009). Europejska soft power w kontekście rozważań Josepha Nye'a. W: C. Trosiak (red.), *Perspektywy rozwoju Unii Europejskiej po rozszerzeniu z 2007 – przegląd zagadnień* (s. 53–63). Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM.

Morrison, W.M. (2005). China-U.S. Trade Issues. Pobrano z: https://fas.org/sgp/crs/row/IB91121.pdf (5.02.2018).

Morrison, W.M. (2011). *China-U.S. trade issues*. Washington, DC: Congressional Research Service.

Mun, T. (1895). *England's Treasure by Forraign Trade*. London: MacMillan.

Piotrowski, J. (2012). Strategia lizbońska – przyczyny niepowodzenia. *Unia Europejska.pl*, *1* (212), 39–50.

Rodrik, D. (2013). *The New Mercantilist Challenge*. Pobrano z https://www.project-syndicate.org/commentary/the-return-of-mercantilism-by-dani-rodrik?barrier=accessreg (5.02.2018).

Schumpeter, J.A. (1960). *Teoria rozwoju gospodarczego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Smith, A. (2007). *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów. T. 2*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Stankiewicz, W. (2012). Rozwój gospodarki Unii Europejskiej – strategia lizbońska a nowy plan „Europa 2020". *Rocznik Integracji Europejskiej*, *6*, 269–287.

Stavridis, S. (2001). *Why the 'Militarising' of the European Union is Strengthening the Concept of a Civilian Power Europe*. EUI Working Papers no. 2001/17, San Domenico.

Sulmicka. M. (2011). Strategia „Europa 2020" – postlizbońska polityka rozwoju Unii Europejskiej. *Prace i Materiały Instytutu Rozwoju Gospodarczego*, *85*, 169–190.

Wilson, Ch. (1957). 'Mercantilism': Some Vicissitudes of an Idea. *The Economic History Review, New Series*, *2* (10), 181–188.

MERCANTILISM CONCEPTS IN CONTEMPORARY ECONOMY

Abstract

Mercantilism is often perceived as outdated, a set of views that do not address current problems. What is more, since the 1970s until the recent economic crisis, a much greater interest among economists was raised by the liberal model, thus having a greater impact on shaping reality. The aim of the article is to examine whether mercantilist concepts are still valid and if they can influence the global economy. According to an argument put forward in the article, some ideas espoused by the representatives of mercantilism are still relevant. Therefore, there emerges a new type of mercantilism which aims at developing the most advanced innovation of economies.

Keywords: mercantilism, innovation of economies, Lisbon Strategy, Europe 2020 Strategy

JEL codes: B11, O38